

Ks. Stanisław Łach, *Księga Wyjścia* wstęp, przekład z oryginału, komentarz opracował ... Poznań, Pallottinum 1964, s. 372 + 4 mapki (Pismo święte Starego Testamentu KUL, t. 1, cz. 2.).

Z wielkim zadowoleniem witamy opracowanie księgi Wyjścia ks. St. Łacha jako solidnej publikacji specjalistycznej przygotowanej przez biegłego fachowca. Ks. St. Łach bowiem poza licznymi artykułami i rozprawami na tematy egzegetyczne w ostatnich latach opublikował komentarze do księgi Rodzaju i do Listu do Hebrajczyków. Powyższe publikacje, podobnie jak ks. Wyjścia, ukazały się w serii komentarzy wydawnictwa Pallottinum, opracowywanej pod egidą Wydziału Teologicznego KUL. Jest to pierwszy w dziejach Polski komentarz do ksiąg Pisma św.

Zgodnie z ogólnym założeniem wydawnictwa bardzo wiele miejsca poświęcił autor na omówienie zagadnień wstępnych. Pomija on co prawda zagadnienia autorstwa księgi Wyjścia, ale wnikliwe jego opracowanie znajdzie się we wstępie do księgi Rodzaju. Specjalne zaś dla księgi Wyjścia uzupełnienie znajduje czytelnik w obszernym wstępie historycznokrytycznym, w rozdziale II. W poprzedzającym rozdz. I znajdujemy obszerne omówienie treści księgi Wyjścia. W następnym, tj. III rozdziale, mówiącym o starożytności zbiorów prawnych w księdze Wyjścia, na uwagę zasługuje bardzo aktualne zagadnienie starożytności Dekalogu. Historyczność wyjścia Izraelitów z Egiptu oraz historyczność zawarcia przymierza z Bogiem, tło geograficzne, teologia i znaczenie księgi Wyjścia omówione w dalszych rozdziałach wstępu stanowią rzeczowe wprowadzenie do treści komentowanej księgi.

Zasadniczą część opracowania stanowią tekst i komentarz. Teksty są tłumaczone z języka oryginalnego, a w krótkim aparacie krytycznym pod tekstem daje autor wyjaśnienie zasadniczych trudności filologicznych. Krótko i zwięźle ujęte uwagi krytyki tekstu nie obciążają opracowania. Komentarz jest bardzo wnikliwie opracowany, a wzbogacają go liczne szczegóły z archeologii i historii. Identyfikacja miej-

scowości biblijnych czy też poszczególnych etapów wędrówki Izraelitów na Półwyspie Synajskim stanowi przedmiot wielu drobiazgowych dociekań autora.

Przejrzysty podział treści na 4 części i na kilkanaście mniejszych jednostek, podyktowanych treścią księgi Wyjścia, ułatwia korzystanie z komentarza.

Całość opracowania uzupełnia 10 rozpraw na tematy szczegółowe, które nazwano ekskursami. Znajdujemy w nich takie zagadnienia, jak Imię Boże Jahwe, plagi egipskie, natura manny biblijnej, pochodzenie paschy biblijnej. Są to zagadnienia trafnie dobrane, kontrowersyjne i aktualne. Dobrze się zatem stało, że autor omówił je, informując w ten sposób społeczeństwo katolickie Polski, jaki jest stan dzisiejszych badań egzegetycznych w zakresie powyższych zagadnień. Szkoda jedynie, że jako odrębnego ekskursu nie ujął autor m. in. takiego zagadnienia, jak pochodzenie szabatu izraelskiego.

Problem pochodzenia imienia Jahwe przedstawił autor na tle kilku opinii bazujących na teorii zapożyczeń. Poprzestaje jednak na zreferowaniu tych opinii, wstrzymując się od wniosku oceniającego ich walor dowodowy. To samo zauważamy w kilku innych wypadkach, gdzie autor woli pozostawić czytelnika w niepewności co do rozwiązania i własnego poglądu na daną kwestię. Dzięki temu dobrze informuje czytelnika o trudnościach dzisiejszej egzegezy.

Rzetelną i wnikliwą informacją służy autor czytelnikowi także w pozostałych zagadnieniach. Trzeba to podkreślić szczególnie co do omówienia plag egipskich, manny i innych wydarzeń o charakterze nadzwyczajnym. Znajdujemy tu bowiem omówienie badań uczonych o naturalnym podłożu tych zjawisk, a następnie uwydatnienie ich nadnaturalnego charakteru. Przy omawianiu manny biblijnej ten charakter nadnaturalny zjawiska nie wypadł w ujęciu autora zbyt przekonywająco, choć cały wywód zmierzał do tego. Paschę izraelską przedstawił autor jako zjawisko oryginalne u Izraelitów, mające swe źródło w cudownym uwol-



nieniu z niewoli egipskiej (s. 326). Zagadnieniom Dekalogu poświęca autor aż dwa odrębne ekskursy: „Pozabiblijne paralele Dekalogu” oraz „Dekalog w świetle etnologii”. W pierwszym omawia katalogi grzechów egipskie oraz ludów kultury mezopotamskiej, wskazując zasadnicze różnice między nimi a Dekalogiem, mimo licznych podobieństw. W drugim natomiast, opierając się na badaniach uczonych nad wierzeniami ludów pierwotnych, wykazuje zgodność Dekalogu z prawem natury. Zarówno jednak w ekskursach, jak i w komentarzu byłoby dobrze umieścić jakiś odsyłacz do wstępu, gdzie autor omawia także zagadnienie czasu powstania Dekalogu. Na miejscu byłaby tu również krótka informacja o najstarszych manuskryptach Dekalogu.

Dobrze byłoby również dać, czy to w komentarzu, czy też jako odrębny ekskurs, porównanie między izraelskim Kodeksem Przymierza a zbiorami praw ludów starożytnych, aby uwydatnić bardziej humanitarny charakter prawodawstwa izraelskiego. Byłoby to bardzo na czasie wobec poglądów o żadnym krwi Bogu Izraela.

Cenną pozycję opracowania stanowi starannie przygotowana bibliografia. Czytelnik znajdzie w niej literaturę do wszystkich niemal zagadnień, rozpatrywanych w tekście. Przejrzysty układ graficzny ułatwia jej wykorzystanie. Można by sprzeczać się co do słuszności zastosowanej tu kolejności chronologicznej. Czy nie bardziej praktyczny byłby jednak układ alfabetyczny autorów? W zestawieniu bibliografii zabrakło opracowań do szóstego i ósmego przykazania, jakkolwiek nie brak ich w komentarzu. Szkoda także, że nie wszystkie pozycje, cytowane w komentarzu, znalazły się w zestawieniu bibliograficznym.

W zestawieniu niektórych mankamentów trzeba wskazać na s. 44 wiersz 5 od góry, gdzie w zdaniu: „kiedy to nie brak wprawdzie uczonych” nie ma kilku słów albo też należy wykreślić słowo „wprawdzie”, gdyż w obecnym układzie zdanie nie ma sensu. Na s. 191 wiersz 4 od góry brak słów: „ani córka twoja”. Strona 333 u góry jest: „Dekalog w świetle Teologii”, powinno być: „Dekalog w świetle etnologii”.

W rezultacie powyższego, dość pośpiesznego przeglądu należy wyrazić radość z ukazania się tak cennej publikacji, która ze wszech miar zasługuje na to, aby znaleźć się na biurku każdego duszpasterza i teologa polskiego.

ks. Edward Zawiszewski

Ks. Eugeniusz Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, wstęp, przekład z oryginału, komentarz opracował ... Poznań 1961, Pallottinum, s. 615 (Pismo św. Nowego Testamentu w 12 tomach, tom V).

Ks. E. Dąbrowski, znany w świecie i zasłużony dla biblistyki w kraju naukowiec, dał czytelnikom polskim komentarz do *Dziejów Apostolskich*, którym dotąd, niestety, poświęcano u nas zbyt mało uwagi.

Komentarz ks. E. Dąbrowskiego do *Dziejów Apostolskich* składa się ze wstępu historycznokrytycznego, przekładu z języka greckiego i komentarza. Autor dodał nadto 11 not i 14 ekskursów, obszerną bibliografię, wykaz skrótów, skorowidz autorów, spis rzeczy i dwie mapy, przedstawiające podróże misyjne Apostoła Narodów i jego drogę do stolicy rzymskiego imperium.

Wstęp historycznokrytyczny posiada wysoką wartość. Ks. E. Dąbrowski omawia w nim tytuł dzieła. Wszelkstronnie przedstawia autorstwo *Dziejów*, cytuje najnowszą bibliografię, a polemizuje przy tym z poglądami przedstawicieli liberalizmu i racjonalizmu. Wskazuje na identyczność autora *Dziejów* i trzeciej Ewangelii, przytacza za E. Jacquierem specjalną tabelę ilustrującą słowa Łukasza. Uwypukla problem źródeł *Dziejów*. Cytuje w tym przedmiocie poglądy wielu autorów, umiejętnie wydobywa ziarno prawdy z lasu hipotez. Czytelnik może także znaleźć we wstępie obszernie opracowane inne problemy, a mianowicie: stosunek *Dziejów* do listów św. Pawła, do Józefa Flawiusza; kanoniczność księgi: zagadnienie stylu i języka; tekst księgi i historię jej interpretacji. Uwagi czytelnika nie ujdzie podana we wstępie do *Dziejów Apostolskich* teologia, tj. nauka o Duchu św., chrystologia, eklezjologia, sakramentologia. Wprowadza ona i wtajemnicza odbiorcę komentarza bezpośrednio w religijną treść księgi i pozwala dostrzec rozwijającą się pod wpływem Ducha św. doktrynę pierwotnego Kościoła.

Choć sam komentarz do tekstu *Dziejów Apostolskich* ma wielkie zalety, to jednak pod wielu względami nie dorównuje on wstępowi. Rzuca się w oczy dysproporcja w wyjaśnianiu niektórych fragmentów, razi przerost filologii, a wskutek tego niełatwo znajduje się potrzebny materiał. Zrozumienie go utrudnia przytaczanie długich wypowiedzi autorów w obcych językach, jak: greckim, łacińskim, francuskim, włoskim, niemieckim, angielskim (np. s. 231, 232, 237, 253, 263, 274, 314, 335, 478.). Nadto komentarz nie in-